

Polskie arcydzieła u Herbsta

„Widziałem prawdziwe arcydzieło: Rodakowskiego Portret matki. Obraz ten godzien jest poprzedniego, który tak olśnił mnie na wystawie” – zanotował w 1853 r. w swoim dzienniku Eugène Delacroix po wizycie w paryskiej pracowni Henryka Rodakowskiego. Portret, namalowany podczas pobytu artysty w rodzinnym Lwowie, został wówczas zaprezentowany na Salonie i entuzjastycznie przyjęty przez francuskich krytyków. Artysta nigdy tego obrazu nie sprzedał. Uczynił to dopiero w 1937 r. jego syn. Dzięki staraniom Mariana Minicha, ówczesnego kierownika Miejskiego Muzeum Historii i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów, dzieło zostało nabyte do łódzkiej kolekcji.

Obejmując stanowisko w 1934 r., Minich nakreślił plan rozwoju muzeum. Wskazał dwa najważniejsze cele. Pierwszym był dalszy rozwój kolekcji sztuki nowoczesnej, drugim zaś gromadzenie XIX- i XX-wiecznych dzieł sztuki polskiej. Jeszcze w latach 30. zbiory muzeum wzbogaciły się o obrazy, które obecnie stanowią najcenniejszą część kolekcji malarstwa polskiego. To choćby „Wizja” Jacka Malczewskiego, „Pan w czerwonym fraku” Aleksandra Gierymskiego, „Napoleon na koniu” Piotra Michałowskiego, a także obrazy Leona Wyczółkowskiego „Rybak” i „Autoportret z paletą” oraz namalowany przez Jana Matejkę „Portret syna na koniu”. Te i wiele innych dzieł znajdzie się na wystawie. Wśród nich także: „Portret matki artysty” (1853) - słynne dzieło pędzla Henryka Rodakowskiego, prace Jana Matejki (np. „Alchemik Sędziwój i król Zygmunt III”, 1867), Aleksandra Gierymskiego („Brama na starym mieście”, 1883) czy Leona Wyczółkowskiego (m. in. „Gra w krokieta”, 1895).

Wstęp na otwarcie ekspozycji jest wolny. Wystawa czynna do odwołania.